



Zeszło-czwartkowy Odpust na *Wniebowzięcie N. MARIJ*, wywiodł w okolicę *Warszawy* mnogich pobożnych z tego miasta. W *Zerzniu* (2 mile za *Pragą*), nader liczne było zebranie pobożnych tak miejscowych jako i z okolicy przybyłych. Nabożeństwa odprawiały się od wczesnego rana. Summę celebrował *JX. Bzadki*, Definitor Zakonu *XX. Augustjanów* Warsz., a Kazanie w czasie Summy miał *W. JX. Kanonik Mościcki*, Proboszcz *Okuniewski*. Nieszpory celebrowane były przez *WJX. Wolka*, Prowincjała *XX. Augustjanów*. — W *Rokitnie* było kilkadziesiąt pojazdów i dorożek z *Warszawy*. Wyprowiony tego dnia pociąg kolei żelaznej, liczył 2 lokomotywy i 38 wagonów.

Dnia 15go b. m. w Kościele *XX. Kapucynów*, w obec Rodziny i Przyjaciół, odbył się obrzęd zaślubin *Wgo Augusta Malowieskiego*, Urzędnika Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, z Panną *Wandą Karwosiecką*, Córką Właściciela dóbr ziemskich w *Gub: Warszawskiej*. Młodej tej Parze błogosławił *X. Prokop* z Zakonu *XX. Kapucynów*.

P. de Ségur d'Aguesseau, Reprezentant w Zgromadzeniu Prawodawczem *Francuzkiem*, wraz z swoją Małżonką, z domu *Xiężniczka Lubomirską*, opuścili *Warszawę*, udając się z powrotem do *Paryża*.

Pojutrze o godz: 11tej z rana, odbędzie się w domu Nr 500 lit: *A*, przy ulicy *Podwał*, posiedzenie publiczne Władz Tow: Kredyt: Ziemiak, na którym to posiedzeniu Dyrekcja Główna tegoż Towarzystwa, zda sprawę z czynności upłynionego pierwszego półrocza r. b.

W dniu 11 b. m. w Parafji tutejszej *PANNY MARIJ*, zmarł *Szczepan Kamiński*, Mularz, przeżywszy lat 95, urodzony w mieście *Rokicinach* (*Gub: Lubelskiej*). Zostawił Żonę i liczną Rodzinę.

Księgarnia Bernstejna, otrzymała z *Krakowa*, plan tego miasta, z oznaczeniem miejsc pożarem dotkniętych. Sprzedaje exemplar po zł. 2 gr. 10.

Nie można wspomnieć bez uczucia podziwu dla nauki, poświęcenia się i wytrwałości *Barona Edwarda Rastawieckiego*, który świeżo ogłosił drukiem *Słownik Malarzy polskich*. Prócz wiadomości o utworach i miejscu ich pobytu, niezaniechał czcigodny Autor umieścić zdania o zaletach lub wadach sztuki, o której w ciągu opisu wspomina. Ale wśród tylu różnorodnych i niedokładnych źródeł, jakąż znaleźć mógł nie *Arjadny*, dla utworzenia czystego pojęcia o istocie malarstwa krajowego. A jednak własność talentu i wyższe wykształcenie obrazownika, stanowią prawdziwy pogląd na dzieła Artysty. Życie np. *Damela*, utwory jego, starannie są zebrane; wyknięte są nawet wady kolorytu. Lecz postępowanie *Damela* z artykułów pism periodycznych, dowiedzieć się Autor nie mógł. Zdaje się, że

znamieniem różnicowem tego Artysty była *fantazyjność*, co się w chwilach przyjaznych najwyraźniej wybiła: raz w latach młodzieńczych, kiedy kreślił widok odwrotu przy ratuszu *Wileńskim*, roku 1812; drugi, gdy w zachwycie duszy, malował obraz eteryczny nadziei na pół wybiegłej, dla pięknej wdowy *Pelagji* z *Pokempinowiczów Moniuszkowej*. Reszta była owocem zwyczajnych zatrudnień i potrzeby. Domagał się od *Damela* obrazów historycznych słynny w *Minsku* ze zbiorów naukowych i lubownictwa sztuki *Jerzy Kobyliński*, ten z przyjaciółmi *Leonem Osztorpem*, *Antonim Ratyńskim*, *Horwatem*, *Rokickim*, i wielu światłemi obywatelami tej Gubernji, odznaczającej się szczególnie zamiłowaniem nauki i talentu, okazali malarzowi w przygodzie szlachetną i skuteczną pomoc. Ztąd obraz *Leona PAPIEŻA* spotykającego *Atyllę*, znalazł się u *Leona Osztorpa*; *Śta PELAGJA* u *Moniuszkowej*; *Akt niepamięci* u *Gubernatora Giecewicza*. Prace te niezawierające w sobie ani odrębności, ani wyższego wykształcenia umysłowego, nieraz były ze sztychów lub obrazów podobnych przerabiane, i to na przedce, dla pozyskania serc lub wynurzenia wdzięczności. Cierpienia złagodzone, ale nieprzerwane, nadały uczuciu Artysty kierunek religijny. W tym zawodzie więcej opracowania, lecz najlepszy utwór *Modlitwa w Ogrójcu*, celuje tylko rzutem światła xiężycowego; exegetyczności historycznej jak najmniej. Zgoła *Damel* dobrym był artystą prowincjonalnym, a wtenczas głośnym, kiedy *Rustem* prowadził życie roślinne, a *Szmuglewiczów* nie było. — *E. B. U.*

Księgarnia S. Orgelbranda przy ulicy *Miodowej* Nr 496, odebrała następujące *Wileńskie* nowości: *Wielki dzień się zbliża*, albo listy opiewszej *KOMUNJI Śtej*, ułożone przez *X. Gaume*, tłumaczył *X. S. S. D.*, zł. 5. *Nauki* o *BIERZMOWANIU*, skreślone p. *X. Regnaulta*, tłumaczył *X. S. S. D.*, zł. 5; *Nauka o Odpustach*, *Bractwach* i *Jubileuszu*, p. *Biskupa du Mans*, zł. 8. *Historja* (skrótowa) *Krucjat*, wydana przez *Michaud* i *Poujoulat*, tłumaczył *X. Każ: Przyalgowski*, 2 tomy, zł. 13 gr. 10. *Kucharka oszczędna*, p. *Jana Szytlera*, wydanie 4te poprawne i pomnożone, zł. 6 gr. 20. *Kartuz*, powieść prawdziwa, z drugiej połowy *XVIII* wieku, zł. 2.

(Art: nad:). W chwili obecnej, kiedy *P. W. K.*, a pierw *K. W.*, tak prozaicznie przedstawia całą poezję *Dam* naszych w ich ubiorach, kiedy z całą surowością *Katona* przenika najskrytsze tajniki ich buduarów; osądzi liśmy za rzecz użyteczną, przedstawić zwyczajnie pradziadów naszych, jakie w tym względzie w *Warszawie* panowały. Dopóki stara bogobojność, skromność, rzetelność, otwartość i gościnność, przystęp miały do

serca mieszkańców tego grodu; ginie ślad, aby publiczne jakie zachęcanie lub napominanie w cnotach rzeczonych miało miejsce. Napływ cudzoziemców w początku XVIIIgo wieku, silnie oddziaływał i na dawne cnoty w samej stolicy. Lud *Warszawy* tylokrotnie wzywany dzwonem Ratusza *Staromiejskiego*, do wysłuchania na publicznych zgromadzeniach swej władzy głosu, objawianego przez naczelnego obywatela w osobie Prezydenta, nie był napominany aż do roku 1725, o zachowywanie skromności w ubiorze. Dopiero gdy różnorodne klasy rzuciły się na drogę omamiania świata, przez kosztowny ubiór, odtąd zbytek w tymże, tak zaczął w owej epoce wzrastać, że Prezydent miasta był zmuszony, na każdym niemal zgromadzeniu ludu w Ratuszu *Staromiejskim*, napominać go publicznie, o zachowanie w tym razie skromności. Napominania te nacechowane pierwotnie łagodnością ojca, przemawiającego do swych dzieci, zamieniły się następnie, gdy te mniej skutkowały, na polecenia instygatora miejskiego, o dochodzenie w drodze urzędowej posłuszeństwa władzy, a w końcu na kary poprawcze. Burze wojenne zwróciły uwagę zwierzchności miasta na co innego, a z końcem XVIII wieku, zwyczaj ten zupełnie ustał. Pierwszym z Prezydentów m. *Warszawy*, który głos swój publicznie do ludu podniósł, o zachowywanie skromności w ubiorze, był Józef-Bened: *Loupia*. Na pierwszym zaraz zgromadzeniu publicznym, jakie odbyło się 26 Lut: 1725 r., słowa, jakich on i jego następcy w tym względzie używali, były tej treści: »Napominam Waszmości Panów, abysście, pamiętając na przysięgę swoją przy prawie miejskiem uczynioną, posłusznymi byli rozkazom Magistratu; Niedziele, Święta APOSTOLSKIE i inne, które Kościół święcie nakazuje, obserwowali, ludzi w robotach nie zawodzili, sukien nad stan i kondycję swoją nie nosili, z szablami i szpadami nie chodzili, rzeczy od osób podejrzanych nie kupowali, i wszelakim sposobem ognia przestrzegali.» — *Al. W.*

Zuch mimo checi, czyli odważny napowietrzny zeglarz, *daniel*, już wrócił od dnia onegdajszego, na dawne swe stanowisko do *Doliny Szwajcarskiej*, gdzie ciekawi mogą go oglądać każdego czasu, wspólnie z jego towarzyszami, którzy tam już od dawna znajdują się. Uważano, iż od czasu powrotu *daniela napowietrznego*, towarzysze *ziemscy*, szczególne okazują mu uwagę, a z zajęcia jakie się między niemi objawia, dorozumiewać się można, że o *górnym rzeczach*, toczy się między nimi rozmowa. Dziś podobno będzie najstosowniejsza pora do oglądania tego *śmiałka*, byle tylko sprzyjała pogoda.

Redakcja ma honor uprzedzić nieznanego Korrespondenta, iż nadesłane przez niego pocztą zł. 20, jako wynagrodzenie za wyrządzoną przez niego w dzieciństwie krzywdę pewnej osobie, doszły swego przeznaczenia, i stosownie do woli nadsyłającego doręczone zosta-

ły rodzinie U., która poprzednio skutkiem różnych wypadków, a następnie ognia, utraciła całe swoje mienie.

W Nrach: 30, 31, 32 i 33 *Tygodnika Rol-Technol:* między innymi znajduje się: O fałszowaniu nasienia koniczyzny. Ważność uprawy buraków cukrowych. Łatwy sposób nabycia wybornego nawozu i utrzymania czystości w oborach i owczarniach. Jeszcze parę słów o zarazie kartofli.

Do Składu wód mineralnych naturalnych przy Aptece w domu *Petyuskusa*, obok *XX. Reformatów*, nadszedł świeży transport wody *Karlsbadzkiej: Mühlbrunn, Schlossbrunn, Sprudel, Theresienbrunn* i *Neubrunn*, oraz *Egerskiej: Salquelle* i *Franzensbrunn*. — *D. T. Heinrich.*

Panna *Marja Malecot*, Artystka muzyczna, znana bliżej w *Warszawie*, z danego w pałacu *Tarnowskich* koncertu, opuściła to miasto, udając się do *Brześcia-Liteńskiego*.

Nakładem Xiegarni *Gust: Leona Glücksberga*, przy ulicy *Miodowej* pod filarami, wyszedł *Przeglądu dwóch światów* zeszyt 5ty, i zawiera: 1^o, *Zdarzenia Emigranta w Stanach Zjednoczonych*, (dokończenie); 2^o, *Rodroje po Anglii*. Prenumeratę na 6 zeszytów przyjmują wszystkie Xiegarnie *Warszawskie*, oraz Xiegarnia *Dobrzańskiego* w *Płocku*; a w *Kaliszu Hurtiga*. Cena zł. 24 za sześć poszytów. — Nakładem teje Xiegarni wyszedł tom 6ty *Pamiętników pogrobowych Chateaubrianda*; tom 7my za dni kilka prassę opuści; cena prenumeraty za 10 tomów, zł. 45.

Jakkolwiek od rana wczoraj sprzyjała pogoda, jakkolwiek nawet *Samson*, przeniósł się o godz: 12 z południa do *Ogródu Saskiego*, to wszelako deszcz, który już około godziny 3ej zaczął pokrapiać, popsuł wszystkie zamiary, i zmusił *Samsona* do powrócenia do hotelu *Gerlacha*. Widowisko to jednak nie zginęło nam wcale, bo *P. Tardini* pragnie wywiązać się z swego zapewnienia. Kto się więc już pospieszył z zakupieniem bilettów, takowe posłużą mu na 2gi raz to jest na *Wtorek*.

Odwołując się do ogłoszenia w Nr 140 *Kurjera Warszawskiego* o wystawionym na loteryję domku, z którego dochód przeznaczony był na korzyść podupadłych rzemieślników, dodajemy, iż w ciągnięciu 1szej klasy 76 loterji, Numer 2037 był pierwszym, który został z koła wyciągnięty, a tem samem że po odejęciu od niego dwóch ostatnich, stosownie do wskazanej na bilettach zasady, Nr 20 wygrał pomieniony domek.

Xiegarnia *Gustawa Sennewalda*, odebrała następujące nowe dzieła: *Hoffmann, Grundzüge der Allgemeinen Erdkunde für Schule und Haus*; zł. 7. *Holtzmann, Grundzüge für Mechanik und Maschinenlehre für Schule und Haus*; zł. 5. *Boehm, Die Haltung Pflege und Behandlung der landwirthschaftlichen Haus-süngethiere*, 2 tomy z 8mią tablicami rycin, zł. 14. *Kreyssig, Noth und Hülfsbuch gegen die Wirkungen der Kartoffel-krankheit*; zł. 6¹/₂. *Lewandowski, Dzieje*

Nowego i Starego Testamentu; zł. 3^{1/2}. Porządek Mszy Świętej, po łacinie i po polsku, dla użytku młodzieży szkolnej; zł. 2; tudzież Tabelę służącą do gry Boston-Whist; zł. 1.

Wczoraj na przedstawieniu *Lucji z Lamermooru*, Teatr Wielki był natłoczony. Wszyscy spieszyli podziwiać piękny talent Panny Kornelji *Holossy*, pierwszej śpiewaczki Teatru *Peszteńskiego* w *Węgrzech*. I rzeczywiście, było co podziwiać, albowiem Panna *Hollosy*, oprócz tak niezbędnej dla sceny powierzchowności i kibici, jakimi ją hojnie natura uposażyła, posiada jeszcze głos silny, pełen dźwięku, słowicości, oraz szkodłą włoską. Do tych wszystkich zalet, dołącza się jeszcze wyborna gra dramatyczna, która uzupełnia wysoکی talent tej znakomitej śpiewaczki. Nic więc dziwnego, że zapal Publiczności był wielki, że każdy ustęp odśpiewany, pokryty był przeciągłemi i hucznemi oklaskami. Jak bo też nie oddać sprawiedliwości, kiedy mimowolnie wydobywa się okrzyk podziwu i to jest wrażenie jakie tylko prawdziwy talent wywołuje. Z niemniejszym powodzeniem odpowiedzieli tej obcej śpiewaczce i nasi Artysty, a szczególnie przedstawiający główne role męskie, to jest PP. *Dobroski* i *Troszel*. Emulując, że tak powiemy z tą znakomitą Artystką, Pan *Dobroski* pragnął śpiewem i grą utrzymać honor swej sceny, z czego wraz z całym występującem wczoraj gronem Opery *Warszawskiej*, oraz wybornie wyuczonych churów i orkiestry, świetnie się wywiązał. Huczne oklaski, których nie mogła szczędzić Publiczność, i to ogólne zadowolenie, jakie po wszystkich rozlało się twarzach, były najlepszym tego dowodem. Po ukończeniu przywołani: Panna *Holossy* 10-kroć, oraz Pan *Dobroski* 6-kroć po tańcach *Perskich*, *Wszycy*.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwiertciowy żyta rsr. 2 k. 42^{1/2}, pszenicy rs. 4 kop. 38, gryki rs. 2 kop. 8, owsa rs. 1 k. 66^{1/2}, siana furę jedno-konną od rs. 2 k. 70 do rs. 3 k. 90, siana furę parokonną od rs. 4 k. 5 do rs. 6 k. 30, słomy furę od rs. 1 k. 35 do rs. 2 k. 25.

Administrujący *Cesarскими Palacami Łazienki i Belweder*, podaje do wiadomości, że z powodu przedsięwziętych reparacji **DRÓG**, spacerować można po parkach *Łazienkowskim* i *Belwederskim*, nateraz są wzbronione, i tym końcem, drogi te zostały już zamknięte. — Jenerał-Major, *Abramowicz*.

(Art: nad: ze *Zgierz*). Mieszkańcy m. *Zgierza* wyczytawszy z Nr 186 *Kurjera Warszawskiego* doniesienie, o nastąpięcej w dniu 18 Lipca r. b. śmierci *Samuela Grzegorzewskiego*, Emeryta, b. Prezydenta tutejszego miasta, przejęci dotkliwym żalem ze straty tak powszechnie szanowanego dawnego Urzędnika i współobywatela, zebrawi się w Kościele *Ewangelickim* parafji *Zgierz*, na Nabożeństwo żałobne, dla wzniesienia za jego duszę modłów do PRZEDWIECZNEGO, które też w dniu 28 z. m. odprawione zostało. Aby zaś uczcić pamięć zmarłego, dosyć jest przytoczyć: że ś. p. *Samuel Grzegorzewski*, zostając na Urzędzie Prezydenta m.

Zgierza przez lat 17cie, od epoki zawiązku osady fabrycznej, gorliwością swoją, niezmordowaną pracą i bezinteresownem postępowaniem, jak ojciec jednej rodziny, troskliwy o był mieszkańców i przybywającej z zagranicy na osiedlenie się ludności, umiając pogodzić obowiązki Urzędnika z dobrem Obywateli, głównie przyczynił się do dzisiejszego wzrostu miasta i kwitującego w niem stanu. Takie to zasługi nie zostały zapomniane, albowiem *Wiekopomnej* pamięci *ALEXANDER I CESARZ WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI*, wynagradzając poświęcenie się Jego, zaszczycił go *Orderem Śgo STANISŁAWA 3ej klasy*. Poczem skończony długoletnią służbą przy nadwątłonym zdrowiu, pozyskawszy od łaskawego Prządu pensję emerytalną, osiadł w *Warszawie* przy swym Synie, dla wytchnienia po pracy, i rozciągania pieczołowitości nad swymi Wnukami, zaszczeniając w młodych latoroślach do ostatniego tchu życia, najpiękniejsze zasady moralności. Pokój Jego duszy. *Z. D. W. J.*

Hrabia *Lehndorff*, Dziedzic dóbr *Wielki Steinort* w *Prusiech*, między miastami *Okręgowemi Węgoborg* i *Rastenburg* położonych, ma zamiar wyprzedzić swoje, od 50 lat istniejące stado koni różnego wieku, między którymi znajduje się wiele takich, co mają lat 3, 4 i 5; równie klaczy, jak pełno-krwistych ogierów, powiększej części do jazdy wierzchowej zdatnych. Licytacja odbędzie się d. 2go Września r. b. w dworze *Wielki Steinort*, a zapłata przyjęta będzie tak w monecie walor mającej, jakoteż w papierach krajowych podług kursu.

Z Petersburga. — *Gazeta Jarostawska* donosi o niezwykłym o tej porze roku wezbraniu rzeki *Wolgi*. Wody tej rzeki zaczęły się podnosić w d. 1/13 z. m., pokryły lądy i łąki okoliczne, a w d. 9/21 t. m. opadły.

ANGLJA. — Komisja badająca projekt oszczędności w pensjach urzędników, zaprojektowała zmniejszenia znaczne w pensjach w administracji i sądownictwie; dotkną one nawet dyplomację. — Od dni kilku rozpoczęto roboty około budynków wystawy przyszłorocznej; pomimo protestacji spacerujących, ścięto kilka drzew w *Hyde-Parku*. Wystawa ta nie mało ma niechętnych pomiędzy drobnym handlem i kupcami galanterji w *Łondynie*. — 300 podróżników *francuzkich* opuścilo jedynym pociągim *Łondyn*, by parostatkiem *Express*, z *Dover* udać się do *Calais*. Odjeżdżając, wydawali okrzyki: »Niech żyją *Anglicy!* wiwat rostbif! wiwat piwo angielskie!» *Anglicy* odpowiadali na to okrzykami: »Niech żyją *Francuzi!* — W *Dublinie* utworzyła się liga na korzyść interesu dzierżawców. — *Z Malty* donoszą, że *Admirał Parker* bawi ciągle na tej wyspie, a jego flotta krąży na wodach tamecznych. — *Dzienniki angielskie* nie spodziewają się rychłego rozwiązania sprawy *Xięztw Szleswig i Holsztynu*. — Według zeznania urzędowego, sukcesja po *Sir Robercie Peel*, wynosi tylko 500,000 funt: szterl: (20 miljonów złp.). — Izba niższa odrzuciła wniosek *P. Ward*, by rozpoczęto śledztwo co do okrucieństw, jakich się

dopuszcili władze *angielskie* w *Cefalonji*, jednej z wysp *Jonskich*.

AUSTRIA. Wiedeń 13go Sierp. — Cesarz po udzieleniu kilku audyencji, odbył radę gabinetową; rodzice Cesarza udali się do *Ischl*, dokąd J. C. Mośc wkrótce z bratem wyjedzie. — W *Semmering* międzyrobotnikami kolei żelaznej tak silnie cholera wybuchnęła, że musiano wstrzymać roboty. — *Kraków* ma być zamienionym w bardzo silną fortecę; sądzą jednak, że z powodu kosztów, które wynoszą do 40 milionów złp., projekt ten nieco później wykonany będzie. — Z *Padwy* uciekło trzech więźniów politycznych; władza ogłosiła nagrody po 50 złr. za każdego z nich. — Wojskowi tu-tejsi obchodzili 13 Czerwca rocznicę poddania się *Görgeya* pod *Villagos*. — We *Lwowie* cytadela składać się będzie z koszar i muru opasującego z pięciu basztami; licytacja na dostawę rozpocznie się 22 bieżącego miesiąca. — Cesarz mianował Ministra wojny Radzcą tajnym. — Zbierają tu ciągle składki dla *Szleswig-Holsztyńczyków* bez żadnego oporu. — Prezes nowego sądu kassacyjnego, pobierać będzie 14,000 złr. (56,000 złp.). — Z *Galicji* donoszą, że i w tym roku pojawiła się zaraza na kartofle. — W *Tarnopolu*, *P. Kossowski* dał koncert na pogorzalców *Krakowskich*. — W *Czerniejowicach* i *Bukowinie* utworzone zostały składki na *Kraków*. — Donoszą z *Krakowa*, iż kilku Obywateli i przyjaciół sztuki, ugaszczali *Piotra Kralczyka v. Kralczyńskiego*, który się odznaczył swą zrećnością i odwagą, przy zdjęciu KRZYŻA i posagu Śgo DOMNIKA, z chwiałej się pod jego nogami facjaty Kościoła *Dominikańskiego*. — Dnia 10go b. m. odbyło się w *Krakowie* solenne Nabożeństwo pod KRZYŻEM, który na Kościele *XX. Dominikanów*, w płomieniach ocalał. Kilka tysięcy ludzi, połączyło pobożne pienia z modłami Kapłana. *X. Antoniewicz*, kazał, stojąc na gruzach. Nabożeństwo to odbyte zostało z powodu poświęcenia ankrów, które jako początek fabryki około Kościoła, natychmiast wciągnięto. Każda z nich waży 1860 funtów, a kosztuje po złp. 600. Jest ich 7 i wyrobione zostały wzorowo w warsztatach *P. Zieleniewskiego*. Podczas trwania Nabożeństwa, uproszone Damy zbierały składkę. Był to grosz wdowi, i w duchu kazania płynął obficie. Z tego wszystkiego pokazuje się, że *Kraków* nie przestaje wyteżać sił swoich, do wydzwignienia się z gruzów. Czyń to szlachetny, i godzien w każdym obudzi współczucie, dla niesienia pomocy, na jaką zasłużył.

Na ostatniem przedstawieniu w Teatrze *Lwowskim*, graną była Komedja: *Zielone rękawiczki*, napisana przez *J. Korzeniowskiego*, i znana już na scenie *Warszawskiej*.

W kąpielach w *Lubieniu* pod *Lwowem*, dany był bal na korzyść pogorzalców *Krakowa*, pod kierunkiem *Pani Matyldy Korytowskiej* i *Pana Bogdana*.

Staranie i gorliwość znakomitego artysty naszego *P. Negroni* (piszą z *Krakowa*) przyczyniły się szczegól-

niej do korzystnego na korzyść pogorzalców *Krakowskich* koncertu w *Karlsbadzie*. Dla tego to koncertu, poświęcił nawet zapowiedziany przez siebie na swą korzyść w *Marjenbadzie* koncert; za co *Krakowianie*, składają mu publiczne podziękia.

FRANCJA. Paryż 11 Sierpnia. — Prezydent Rzplitej rozpoczął swą podróż; nie zmieniono w niczem drogi; udaje się on przez *Lyon* do *Strasburga*. — W sobotę odbył się drugi obiad podoficerów i oficerów w *Elysée*; Jene: *Changarnier* przeciwny jest tym obiadom, ponieważ karność na tem cierpi. — Początek podróży Prezydenta wedle otrzymanych raportów, nieprzedstawił nic ciekawego; dziś Prezydent zapewne nocował już w *Dijon*. — Dzienniki bonapartystowskie milczą zupełnie o drugim bankiecie podoficerów; to milczenie im nakazano. — Coraz więcej osób politycznych i dyplomatów zagranicznych, *Paryż* opuszcza; pewna liczba reprezentantów bawi jeszcze w *Paryżu*, ale ci, czekają tylko na wypłatę pensji. — Narady komisji nieustającej, pokryte będą najgłębszą tajemnicą, jakkolwiek zapewne nie będzie co ukrywać. — Minister spraw zagranicy opuści całkiem *Paryż*. — Piechotę armji mają zmniejszyć o 200,000 ludzi. — W *Vincennes* odbyto próbę pierwszą nowych granatników, wynalezionych przez Pana *Ludwika Napoleona Bonaparte*. — Wczoraj w lasku *Bulońskim* pojedynkowali się na szpady reprezentanci *Perignon* i *Bissette*; pierwszy otrzymał pchnięcie w twarz. — W wiadomościach politycznych cisza zupełna; zajmują się tylko podróżą Prezydenta i bankructwami; nikt jednak nie sądzi, by Prezydent myślał o zamachu stanu.

HISZPANJA. — Królowa *Krystyna* udaje się do *La Granha*; ale Królowa *Izabella* i jej małżonek, czas jakiś jeszcze w *Madrycie* zabawią.

NIEMCY. — *Holsztyńscy* burzą mosty na kanale idącym od rzeki *Eider*, by przeszkodzić przeprowie *Duńczyków*. — Gwardja narodowa w *Kiel*, otrzymała rozkaz gotowości do wyruszenia. — Od doł kilku armje *holsztyńska* i *duńska*, stoją naprzeciw siebie na północ od *Kiel* nad brzegami rzeczki *Sorge*; nie jednak od ostatniego rekonesansu nie zaszło ważnego. Departament wojny z *Kiel*, przeniesiono do *Rendsburga*; w tem ostatniem mieście, wszystkie domy są mniej więcej uszkodzone od ostatniego wybuchu. — Zapewniają, że w końcu Sierpnia, stary sejm *niemiecki* przywrócony będzie, i działania swe rozpocznie. — *Hrabia Chambord* przybył do *Wiessbaden*, i przyjęty został przez zebranych tam licznie legitymistów francuzkich. — Rząd *saski* pozwolił na zbieranie składek dla *Szleswig-Holsztynu*.

WŁOCHY. — Gabinet *sardyński* odpowiedział już obszernie na notę *Kardynała Antonelli* w kwestji kościelnej *sardyńskiej*. — Pomimo siłnych fortyfikacji, któremi *Francuzi* opasują *Civita-Vecchia*, Poseł francuzki w *Rzymie* miał zaręczyć, że Rzplita nie myśli o

żadnym stałem zajęciu w *Państwie Kościelnem*. — Hrabinie *Montemolin w Neapolu*, oddają honory Królewskie. — W *Sardynji* Arcybiskup *Turyngu* znowu został aresztowany; odprowadzono go do fortecy *Fenestrelles*; oddalono także z *Turyngu* zakon *Serwitów*, ponieważ ten nie chciał asystować na pogrzebie *Mministra Santa Rosa*. Sądzą, że skutkiem tych działań będzie zerwanie między *Rzymem i Turyngem*.

ROZMAITOŚCI. — Sławna ze swej starości wieża w *Calmont de Plancatage* (w Dep: *Aveyron* we *Francji*), nabyta została przez towarzystwo archeologiczne w *Rodez*. Jest to, wyznać potrzeba, myśl bardzo szczęśliwa, zachowania pięknych szczytków architektury z *XIgo* wieku. Feodalny ten zabytek, należał do dawnej rodziny *d'Arpajon*, u której wielu z monarchów *francuzkich* doznawało gościnności. — W menażerji *P. Douet* w *Monachjum*, wydarzył się okropny przypadek. W chwili gdy *P. Douet* wszedł do klatki ulaskawionej tygrysy, i chciał wymódl na niej okazywanie sztuki, których ją nauczył, drapieżne to zwierzę rzuciło się na niego, poszarpało mu twarz i wyjęło oko. *P. Douet* ledwo uciekł z klatki. Nazajutrz, z rozkazu władzy, wywieziono menażerję z miasta. *P. Douet* jest w niebezpieczeństwie życia. — W *Londonie*, aeronautka *Pani Martha Graham*, znana pod nazwą *Commodorki*, ogłosiła podróż napowietrzną, w towarzystwie licznych zebrania kumoszek. Dla deszczu jednak, kumoszki nie chciały odbyć przejażdżki, a *Pani Graham* puściła się sama, nie poszybowała jednak daleko, z powodu rozrzedzonego powietrza. — W *Teatrze St. James*, Publiczność nader licznie zgromadza się na prelekcje *Pani Fanny Kemble*. Słynna ta artystka dramatyczna, opuściwszy przed laty kilka scenę, teraz po rozwodzie z mężem, znowu wstąpiła się w teatrze, ale już nie grą, tylko odczytywaniem dzieł *Shakespeara*. W ciągu wieczora, odczytuje ona w całkowitości jeden z dramatów tego wielkiego autora, przy grzmiących oklaskach zebranych słuchaczy. — Pewien nie mogąc przed sądami udowodnić, że mu siał skradł worek, a bojąc się odpowiedzialności za fałszywe oskarżenie, dodał w końcu: »Ja, *Pana Tomasz* o kradzież nie obwiniam, utrzymuję tylko, że gdyby mi nie był pomagał do znalezienia worka, to ja sam niezawodnie łatwiej był go wynalazł.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Aubertin Fran: Naucz. języka francuz: z *Krakowa* nr 634; *Brüner Felicja* Żona *Liweranta* z *Gdańska* nr 2950; *Brun Krysz*: Kup: z *Częstochowy* nr 466; *Falecki Ant*: Exped. Poczty z *Karlsbad* nr 2687; *Garszyński Józ*: b. Sędz: *Apel*: z *Gorzódowa* nr 625; *Łżycki Józ*: Ob: z *Krześlina* nr 1774; *Landau Jak*: Kup: z *Wiednia* nr 1800; *Serwiński Alfons* Ob: z *Sosnowa* nr 1838; *Szamota Józ*: Ob: z *Lodzi* nr 556; *Toltyżewski Stan*: Sędzia z *Tóplitz* nr 500.

Wyjechali: *Czaplicka Alexandra* Żona *Prześesa* Sądu do *Cydyżna*; *Heryog Edw*: Kup: do *Hamburga*; *Jelowiecki Stef*: Ob: do *Buska*; *Jeleńkowski Narcyz* *Radea* *Stanu* do *Petersb.*; *Krański Zigm*: Hr: do *Niemiec*; *Lubomirski Euge*: Xżę do *Gub*; *Wołyński*: *Lempicki Leon* Reje: do *Włodawy*; *Sułowski Tad*: Sędz: *Apel*: do *Strzemieczny*.

— IX — DONIESIENIA. — IX —

Dyrektor Instytutu Szlacheckiego w Warsz. — **Zawiadania interesowane Osoby**, że dla *Pensyonarzy Instytutu Szlacheckiego*, przez rok *Szkolny 1850/51*, potrzebne będzie **OBOWIE**. Ktoby więc zyczyl sobie podjąć się powyższej roboty, najpóźniej do dnia *18/30 Sierpnia* r. b. złoży swe deklaracje w *Kancelarji Instytutu Szlacheckiego* przy ul. *Nowolipki* pod Nr *2405*, gdzie i warunki dotyczące tej roboty, przejrzy. — *Radea Dworu, Karwowski*.



FORTEPJAN mahoniowy, w dobrym jeszcze stanie, o *6ciu* oktawach, jest do sprzedania za pomierną cenę, w domu *Fryczego* pod *Nrem 1404* przy ulicy *Marszałkowskiej*, na *2gim* piętrze.

W **BAZARZE**, obok *Gościnnego Dworu*, pod *Nrem 16*, u niżej podpisanego, dostać można za ceny bardzo umiarkowane, **SZKŁA, PORCELANY, FAJANSU**, i innych wyrobów krajowych i zagranicznych, w najświeższych fasonach **S. Gancberg**.

W *Pradze* przy *Warszawie*, na *placu* ku *Rępie Saskiej*, w miejscu *Ustronie* zwanem, w nieruchomości pod Nr *273* położonej, obejmującej obszerny dziedziniec, rozległy *Ogród*, i inne miejscowe gospodarskie dogodności, jest do wynajęcia od *S. Michała* r. b., **LOKAL** frontowy, składający się z *5 Pokoi*, *Kuchni* *angielsk.*, *Piwnicy* i *Góry*, wraz z *Wozownią*, *Stajnią*, a nawet i z częścią *ogrodu*, lub bez, a to podług życzenia i ugody. Z *lokalu* tego widok na *Warszawę*. W nieruchomości tej, znajduje się *Studnia* obficie dostarczająca wodę do każdego użytku *zdatną*, która po za *obremem* teje nieruchomości *dostarczana* być może za *umówionem* wynagrodzeniem. Szczegółowe wiadomości powziąć można na miejscu u *właścicielki* w *podwórzu* w *oficynie*, a bliższe objaśnienie u *Szypniekiego Patrona Trybunału* w *Warszawie* przy ulicy *Sto-Jerskiej* pod Nr *1773*, na *2m* piętrze od frontu.

Osoba w *sile* wieku, *zupelnie* *uzdatniona* w *języku* *niemieckim*, zyczy przyjąć *obowiązek* **RZĄDZCY** **DOMU**, lub inne zatrudnienie, tak w *Warszawie*, jak i na *provincji*. *Wiadomość* u *Krawca* *Włodarskiego*, na *rogu* ulicy *Żabiej* i *Senatorskiej*, w domu *Janasza* Nr *955*.

JATKA rzeźnicza w nieruchomości Nr *1796 a*, w *Warszawie* położona, Nr *17* oznaczona, sprzedana zostanie w d. *17/29 Sierpnia* r. b. o godz: *5* po *południu*, w *Wydz: I*, *Tryb: Cyw:* w *Warszawie*, przed *W. Gwoździowskim Sędzią Delegowanym*, przez *publiczną* *licytację* w *drodze* *działów*. *Vadium* *rs. 375*. *Licytacja* *zacznie* się od *summy* *rs. 596 k. 55 1/2*. *Zbiór* *objaśnień* i *warunki* *przejrzeć* można w *kancelarji* *Pisarza* *Tryb: Wydz: I*, i u *Andrzeja* *Brzezińskiego* *Patrona* przy ulicy *Sto-Jerskiej* pod Nr *1768* *mieszkającego*.




FORTEPJAN mahoniowy, o *6ciu* oktawach, w *dobrym* *stanie*, jest do sprzedania za *mierną* *cenę*. *Wiadomość* *powziąć* *można* *codziennie* do *godziny* *9ej* z *rana*, a po *południu* między *3cią* i *5tą*, w domu pod Nr *471 e*, *JW. Lewińskiego*, przy ulicy *Senatorskiej*, idąc do *głównego* *pawilonu* *Resursy* *Rupieckiej*, w *pierwszej* *sieni* po *prawej* *ręce*, na *3m* *piętrze*, nad *sienią* *zielony* *daszek*.

Osoba *młoda*, *ukształcona* i *dobrze* *wychowana*, *rodowita* *Niemka*, *pochodząca* z *dobrej* *familji*, *pragnie* *umieścić* się w *przyzwoitym* *domu* *Obywatelskim* tu w *Warszawie* do *kompanji*, bez *żądania* *pieniężnego* *wynagrodzenia*, *przekładając* *nadewszystko* *zgodne* z *jej* *wychowaniem* *obejście* się. *Wiadomość* *powziąć* *można* *codziennie* między *godziną* *2 a 6* po *południu*, w domu *Nro 2773*, na *dole* *od* *dziedziąca*, przy ulicy *Alexandra*.

Potrzebna jest **PANNA** do *zycia* *bielizny*. *Wiadomość* *pod* Nr *15* przy ulicy *Sto-Jańskiej*, na *2m* *piętrze*.
Za *połowę* *wartości*, dla *braku* *miejsca*, do *sprzedania* *duży* *okrągły* **STÓL**, *masy* *mahoniowy*, przy ulicy *Sto-Jerskiej* pod Nr *1775*; *wiadomość* u *właściciela*.

Licytacja książek rozmaitych w najdawniejszej Xięgarni pod firmą *Szczepańskiej, dziś Manickiego, w Warszawie przy ulicy Sgo-Jańskiej pod Nrem 12, rozpocznie się dnia 21 b. m. codziennie od godziny 10tej z rana.*


 DOM murowany przy ulicy pryncypalnej, w miejscu korzystnym położony, jest do sprzedania. — Potrzebny jest MAJATER ziemski, na lewym brzegu Wisły położony, w dobrej glebie, lub też może być dana pewna Summa na zastaw podobnego majątku. Wiadomość o wszystkim w domu pod Nr 2248 a, przy ulicy Nalewki, u właściciela, bez pośrednictwa faktorów.

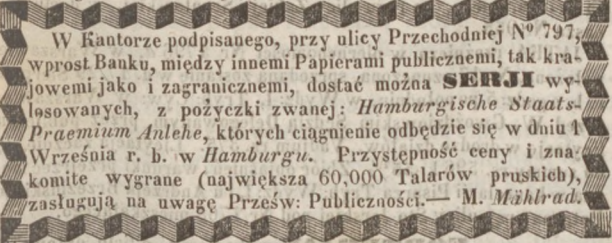
Szyper Tabulski, może zabrać na Berlinkę, wszelkie **TOWARY** i **PRODUKTA**, z Warszawy do Nieszawy, o czym zawiadawia Szan: Publiczność; życzący, raczą się zgłosić pod Taras, obok Łazienki.

Potrzebne jest od Sgo Michała, MIESZKANIE składające się z 3ch lub 4ch Pokoi, i obszernej Kuchni, na 1m piętrze, przy jednej z głównych ulic, w domu z widnemi schodami. Wiadomość pod Nr 1444 przy ulicy Wielkiej.


AGRONOM posiadający znajomość urzędzenia dóbr, lasów, gospodarstw wyższych płodozmiennych w połączeniu ich z przemysłem, handlem, fabrykacją i professjami do tego fachu przywiązanymi; w zarządzeniu dóbr obznajmiony z przepisami Administracyjnymi, Skarbowymi i Policyjnymi, pragnie przyjąć obowiązek Administratora, Rządy Dóbr, lub urządzającego Lasy, tu w kraju lub gdziekolwiek w Cesarstwie Rossyjskiem. Tenże sam przyjmie obowiązek Ajenta handlowego. Blizsza wiadomość w Hotelu Rzymskim, u Szwajcara.

Pod Nr 24 w Hotelu Saskim, znajduje się **LIST** z prowincji, dla P. Paprockiej, do odebrania.

 Każdego czasu są do umieszczenia **SUMMY** 70,000 i 130,000, na Domy w Warszawie, lub Dobra w Gubie: Warszawskiej położone, i hipotekę w Warszawie mające, na 1szy Nr hipoteki po Towarzystwie. Blizsza wiadomość w handlu W. Moritza pod Nr 326 przy ulicy Nowe-Miasto, od godz: 9 z rana, po połud: od 2ej do 6tej.

 W Kantorze podpisanego, przy ulicy Przechodniej N° 797, wprost Banku, między innemi Papierami publicznemi, tak krajowemi jako i zagranicznymi, dostać można **SERJI** wylosowanych, z pożyczki zwanej: *Hamburgische Staats-Praemium Anlehe*, których ciągnięcie odbędzie się w dniu 1 Września r. b. w *Hamburgu*. Przystępność ceny i znakomite wygrane (największa 60.000 Talarów pruskich), zasługują na uwagę Prześw: Publiczności. — *M. Mählrad.*

KUCHARZ żonaty lub kawaler, uzdatniony w swej sztuce i opatrzony w dobre Świadcetwa, potrzebny jest na prowincję; może się zgłosić do Hotelu Gerlacha pod Nr 9.

 Jest do sprzedania w mieście Międzyrzeczu b. Gubernji Podlaskiej, **KOCZ-LANDO** w świeżym fasonie, nowy, zupełnie nieużywany. Dalsza wiadomość w temże mieście, u Kassjera Dominjalnego.


Rtoby z Obywateli miał do sprzedania **OWIES** w małych lub większych partjach, którego potrzeba jest, około 6000 korecy, ze chce się zgłosić do Poczł-halterji Warszawskiej.

Zaopatrzywszy swój Zakład Krawiecki przy ulicy Bielańskiej pod Nr 595, w domu W. Sennewald. exystujący, owi gotowe największej mody, **UBIORY** MĘZKIE, jako to: Tużurki, Rajtroki, zimowe Paletoty, i t.p., z takowemi po cenach umiarkowanych poleca się łaskawym względem JWW. i WW. Panom zaszczytującym mnie swojemi obstalunkami i kupnem; przytem i wynajmuje gotowe ubiory stosownie do woli żądających. — Ant: *Zebrowski.*

APARTAMENT na 1m piętrze od frontu, z Balkonem, z oddzielnemi 3ma wejściami, składający się z 2ch Salonów ozdobnych, z Rominkami marmurowemi i Lustrami, 7u Pokoi, Kuchni, z rozmaitemi zachowaniami gospodarskimi, Suteranami, oddzielną Górą, Stajnią i Wozownią; — **DOMER** osobny z Sklepami frontowemi, 2ma Stancjami, Komórkami, osobną Górą i Piwnicą; — Suteryny obszerne w 4ch podziałach, suche, widne z wygodnym wejściem; — oraz różne pomniejsze Lokale i Składy, do wynajęcia od Sgo Michała r. b. Wiadomość u Rządy domu pod Nr 543 przy ul: Długiej.




Jest do sprzedania za pomierną cenę **DOROŻKA** na sposób Petersburski, na dwie Osoby, tak korpus jako i spód cały zielony. Blizszą wiadomość powiżać można przy ulicy Żelaznej pod Nr 1146, naprzeciw Ogrodu P. Ulrich.

 Niżej podpisani właściciele **FABRYKI RORTÓW**, mają zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż pod firmą **L. Silber et Söhne**, założyli nową fabrykę Rortów w mieście Tomaszowie Mazowieckim; w tej fabryce wyrabiają się Rorty wszelkiego gatunku i w najnowszym guście; z wyrobami swemi polecamy się względem łaskawej Publiczności i PP. Kupcom, zarczając za dobroć wyrobów i umiarkowaną cenę. Dla uniknięcia nieporozumień, zawiadamiamy jeszcze, iż pod powołaną firmą **L. Silber et Söhne**, utrzymują pomienioną fabrykę Lewek Silber z swemi 2ma synami **Samuelem i Leopoldem Silber.** — *L. Silber et Söhne.*





DOROŻKA zupełnie w dobrym stanie będąca, z zaprzęgiem, na parę koni, i dwoma Kolanami do przerniany, jest do sprzedania przy ulicy Pawiej pod Nr 2329/30. Widzieć tę Dorożkę można na miejsce z rana do godziny 7ej.

Dnia 11 b. m. Osoba przechodząc z ulicy Bednarskiej, przez Most po nad Wiślu, na Saską Kępe, na 1szą Kolonję, po prawej stronie, zgubiła złotą **BROSZKĘ** z turkusami. Uprasza łaskawego Znalazcę, aby raczył odnieść na 1sze piętro, pod Nr 2678 b, przy ulicy Bednarskiej, a oprócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

 Potrzebna jest **POŻYCZKA** 7000 i 1000 zł., na Dom murowany Nr 1402 b, przy ulicy Marszałkowskiej, i to na pierwszą połowę szacunku. Wiadomość u samego właściciela od godziny 7 do 10 z rana, a od 3 do 6 po południu.

Od Ś. Michała, potrzebny jest **LOKAL** na Zakład Fabryczny, składający się z kilku Stancji suchych i widnych, z tem jedynie życzeniem, aby mógł być sam w sobie i z podwórkiem. Rtoby miał podobny lokal do wynajęcia w miejscu nie zbyt od środka miasta odległym, raczy złożyć adres w Składzie Wyrobów Chemicznych, w domu PP. Kanoniczek, obok Ratusza.

 Handel **WIN**, Rostantego Mioduszewskiego, w domu JW. Danielskiego pod Nr 472 przy ulicy Rymarskiej przez lat 3 exystujący, został niesprzedany, ani odstąpiony, lecz z całemi zapasami przeprowadzony pod Nr 796 przy ulicy Elektoralnej, do domu W. Doktora Berensztejn, wprost Kassy głównej Banku, a po uporządkowaniu się już w nowym Lokalu i powiększeniu zapasów, został pod tą samą firmą prowadzony; o czym zawiadamiam Osoby inaczej dotąd informowane.

 Fabryka Fortepianów Karola Frytche, przeniesioną została z pod Nru 1771, pod Nr 749 przy ulicy Elektoralnej; przytem zawiadamiam Sz: Publiczność, że **PANTALJONY** każdego czasu są do sprzedania i do najęcia, najnowszego fasonu, palisandrowe i mahon., z platem, sztabem i sprejami. Obstalunki tak jak dotąd tak i teraz, wykonywane będą na czas przyrzeczony.

Oddział Mechaniczny Optyka m. *Warszawy*, wygotowany dla młodzieży szkolnej, *obok innych potrzeb naukowych, znaczny zapas rejscejęgów.* pod względem dokładności i wykończenia, w niczem *angielskim* ani *bawarskim* nieustępujących, a w cenie bez porównania

niższych, uprzedza, że każdy, tak w *Warszawie* jak i na prowincji, nabywający bęc rejsceję, bęc inny jako-
wy instrument, w tymże zakładzie wyrobiony, znajdzie
tę dogodność, iż przez rok cały wszelka mniejsza repara-
cja onego *bezpłatnie* uskutecznią będzie. — *J. Pih*,
ulica Miodowa Nr 497.

KOCIOŁ z lanego żelaza, szerokości u wierzchu łoki 2,
cali 18 światła, głębokości łoki 1 cali 4 światła, grubości po
bokach cali 1½, u spodu cali 2, ważyący centnarów 27, jest do
sprzedania. Blizsze wiadomości w Składzie Materiałów Pismien-
nych W. Rakocego w domu Petyskusa, naprzeciw Teatru.

HANDEL Norymberski, ze wszystkimi rekwiizytami skle-
powemi, pod Nr 524 przy ulicy Podwał eksystujący, jest z wolnej
ręki do sprzedania. Blizsza wiadomość w tymże handlu.

KAMIENIE BRUKOWE i GLINA, są do sprze-
dania przy ulicy Miodowej Nr 491. — Tamże jest do na-
jęcia od Sgo Michała r. b. **LOKAL**, składający się z 2ch
Pokoi, Przedpokaju, Kuchni i Piwnicy, za 135 Rsr. rocznie.

KREM MIGDAŁOWY (Crème d'amandes amères), **MYDŁO**
w puszkach do mycia, kąpeli i do golenia, już nadeszło do skła-
du naszego przy ulicy Nalewki Nr 2244 a. — Bracia *Natanson*,
fabrykanci Mydeł i Pachnidel.

Dogadzając PP. Obywatelom z prowincji, jak już i będąc znanym
z wielożyczących obywatelów i żądań pod każdym względem, przy-
spobibilem Rejestra gospodarskie; Rejestra, tak tygodniowe jako i
miesięczne; Dzienniki, na przychód i rozchód pieniędzy, na odrabianą
pańszczyznę, w jak najprościejszy sposób; Kwity dworskie służące
na każdy przedmiot, Assygnacyjne, Kwitarjusze leśne, Kontrolle le-
śne; Listy najemników; Manualy zbioru zboża; Marki do wypłaty;
Druki poszkodowania przez gradobicie; Druki do spisu ludności; Xia-
żeczki służbowe, czynosowe, propinacyjne. Nadto mam wszelkie dru-
ki gotowe, dla Naczelników Powiatu, Wójtów gmin, Burmistrzów,
Komisarzy ekonomicznych potrzebnych do oszacowania dóbr, dla PP.
Proboszczów przy parafjach, oraz dla wszystkich Szpitali w Kancela-
riach potrzebnych. — *Józef Tomaszewski*, Właściciel Drukarni,
przy ulicy Bielańskiej Nr 600.

Sześć i 7m **POKOI**, z Kuchniami angielskimi i wszelkie-
mi wygodami, z gustownym obiciem i dogodnym rozkładem, oraz
dwa **POKOJE** Kawalerskie, są od Sgo Michała r. b. do najęcia.
Wiadomość w domu *Natansona* przy ulicy Nalewki Nr 2244.

Podpisany ma zaszczyt donieść *Szanownej Publicznosci*, iż
do Handlu jego przy rogu ul. Sto-Jerskiej i placu Krasińskich,
nadszedł świeży transport **TOWARÓW** Zagranicznych,
jako to: **MATERJI** jedwabnych, wełnianych, lnianych, i pół-
jedwabnych; **PŁOTNA**, Stołowej Bielizny w różnych gatun-
kach; **CHUSTER** i **SZALÓW** francuzkich; **Wstążek** i **Haftów**;
wszystko w najlepszym gatunku i w najniższym guście, po
cenach stałych i przy rychłej usłudze. — *M. Stückgold*.

Magistrat Miasta Warszawy.

Na zasadzie przepisów Lombardowi tutejszemu służących,
Magistrat podaje do wiadomości publicznej, a mianowicie O-
sob interesowanych: 1) Że Licytacja na Fanty zastawione w
ręczonym Lombardzie, iako to: na Srebro różnego gatunku
i rozmaitych kształtów, na Sygnety, Brylanty, Perły, Zegarki,
Suknie, Bieliznę stołową i wszelkiego rodzaju kosztowno-
ści, których Właściciele w oznaczonym czasie nie wykupili,
lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 21 Sierpnia
(2 Wrześ.) r. b., i odbywać się będzie codziennie od godziny
8ej z rana do 1ej z południa, w zwykłym Lokalu Lombardow-
wym w Ratuszu Głównym, aż do czasu zupełnego wyprzedania

nia rzeczonych Fantów; życzący więc sobie nabycia powyższych
przedmiotów, zechcą się znajdować w miejscu i czasie wyżej o-
znaczonym. Wszelkie zaś zakupione Fanty, płacone być winny
zaraz po przybyciu kupna srebrem lub biletami Banko. 2) Ze
termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmian-
kowanych Fantów należących do Licytacji, oznaczony został
do dnia 22/24 Sierpnia r. b. i dla tego interesowani, a miano-
wicie właściciele takowych Fantów zgłosić się są obowiązani
przed upływem pomienionego terminu, do Kassy Lombar-
du o wykupienie lub prolongowanie. 3) Ze wszyscy, któ-
rzy nie wykupiwszy dotąd Fantów swoich w czasie przyzwoi-
tym; i obecnie jeszcze pomimo niniejszego ostrzeżenia tyle obo-
jętniemi się staną, iż nie będą korzystać z czasu wyżej oznaczo-
nego do wykupowania lub prolongowania zastawionego Fan-
tu, a mianowicie, którzy takowego wykupna lub prolongacji
nie dopełnią do dnia 22/24 Sierpnia r. b., sami sobie winę przy-
piszą gdy pomienione Fanty nieawodnie sprzedane zostaną; al-
bowiem Urzędniczy Lombardowi, poczynając od d. 22/24 Sierp. r. b.
zajęci będąc codziennie i wyłącznie czynnościami, które poprze-
dzić muszą porządne odbycie ogłoszonej licytacji, niemogą i
nie są w stanie zatrudniać się jednocześnie, prolongatami zasta-
wów, lub wykupnem fantów. 4) Ażeby się nikt z osób intere-
sowanych wywawiać nie mógł niewiadomością o niniejszem ob-
wieszczeniu, takowe ogłoszone zostaje przez Gazety: Rządow-
wą, Policyjną, Warszawską, Codzienną i Kurjera Warszawskie-
go, trzykrotnie, niemniej podane zostaje do wiadomości powsze-
dnej przez przyłączenie drukowanych Exemplarzy tegoż
obwieszczenia w miejscach właściwych i obwołanie po Mieście
1850 roku. — Prezydent, Rzeczyw. Radca Stanu, *Andraulf*.
Naczelnik Kancelarji, *Lucencki*.



OSTRZEŻENIE. — Nie wolno jest polować na grun-
tach do dóbr Dawidy z przyległościami, i Zamienia,
należących, także i gruntach do wsi Lesznowoli i
Nowejwoli z przyległemi Kolonjami, wszelkie po-
lowanie jest wzbronione, pod utratą fuzji i psów.

RESTAURACJA w Bielanach z meblami i Billardem, jest
do wypuszczenia od Sgo Michała; oraz **KARCZMA** w Wawrzy-
szewie. O cenie i warunkach wiadomość w Cytadelli Alexan-
dryjskiej, u Restauratora.

Potrzebny jest **MAJĄTEK** ziemski, położony w Guber-
 Warszawskiej lub Lubelskiej, w glebie pszennej, w części z łąkami,
lasem, z zabudowaniami gospodarskimi, z Domem mieszkalnym,
wartości od 200,000 do 300,000 złp., z inwentarzami. Rkoby
miał takowy, może się zgłosić lub przysłać adres do domu W.
Dobrycza, na 3cie piętro, od ulicy Senatorskiej, bez pośredni-
ctwa agentów lub faktorów; o prędkiem zawiadomieniu, interesen-
ta uprasza się.

Trzy **POKOJE**, Przedpokój, Kuchnia, Piwnica i Komór-
ka na drzewo, są do wynajęcia pod Nr 2678 a, c, od Ś. Micha-
ła r. b., za 1000 zł. rocznie.

Dzierżawa 50-letnia **FOLWARKU** z lewej strony Wisły, przy
szosie, o 2 mile od Warszawy położonego, z propinacją, kuźnią, za-
budowaniami gospodarskimi, młockarnią, siewkarnią, oraz ze wszy-
stkimi inwentarzami żywymi i martwymi, jest do odstąpienia za go-
towe pieniądze lub w zamian za Dom w Warszawie. Wiadomość
przy ulicy Orlej pod Nr 802, na 1m piętrze, wprost schodów.



W domu pod Nr 555 przy ulicy Długiej, Hotel
Polski zwany, są do sprzedania dwie **KLACZE**
maści gniajdej, bez odmiany, piękne, rosłe, do po-
jazdu przydatne, i dobrze ujeżdżone; mają lat 5
do 6ciu. Wiadomość u Rządecy powyższego domu.

FURGON pakowny z Rabryoletem z przodu, z fa-
bryki Offenbachskiej, jest do zbycia przy ulicy Mazowieckiej pod
Nrem 1347 d. — Rkoby chciał takowy nabyć, zgłosić się raczy do
Kamerdynera na 1sze piętro, z bramy na lewo.

FORTEPIANISTA, przybyły do Warszawy, trudni się strojeniem Fortepjanów sposobem najakuratniejszym, przez siebie od lat kilku ulepszone, na którym polega trwałość utrzymania stroju i przyjemnej melodji. Potrzebujący, raczą nadesłać adres do Rządy domu Elerta przy ul. Długiej Nr 543.

Suchodolski.

LODOWNIA napełniona Lodem i najstaranniej opatrzoną, każdego czasu jest do wynajęcia przy ulicy Trębackiej Nr 638; bliższa wiadomość tamże w Kantorze P. Steinkeller.

Przypominam i polecam się łaskawej pamięci Szano: Paniom i Panom, iż wszelką **BIELIZNĘ** do szycia przyjmuje. Mieszkam przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1740, naprzeciw Kościoła Sgo Alexandra.— Tudzież potrzebne są **PANNY** do nauki przychodnie, i oraz Panny, które dostatecznie umieją szyc bieliznę.

Emilja Hoffmann.

Fabryka Lakierów i t. p. przetworów, pod firmą J. A. Kraus Sze przy ul. Bonifra: Nr 2163, wprost Kościoła OO. Bonifra Strów, przysposobiła znaczące zapasy wyrobów swoich i może odświeżyć wszelkim złączaniom; są w niej do nabycia: Lakierys w różnych gatunkach i kolorach, do użycia na drzewo, metale, smarmur, sałjan, papier, cerate, wyroby sycerskie, meble, i t. p. Lakierys do odświeżania pojazdów, bryczek, szylków; Lakierys do Sobuwia; **POLITURY** do upiększenia mebli; Wernixy konserwujące malowidła olejne i ramy złoczone; Massy i Zaprawy do poszłóg. **FARBY OLEJNE** prędko schnące, we wszystkich kolorach, urządzone wprost do użycia na drzwi, okna, bramy, sztachety, dachy, wszelkie naczynia i sprzęty domowe (te ostatnie, są jako środek ochraniający dopiero co wspomniane przedmioty, od wszelkiego wpływu szkodliwego, jako to: słońca i powietrza, smianowicie w obecnej porze, są szczególniej dogodnie dla JWW. Si WW. Obywateli na prowincji, zwłaszcza w okolicach od miast Sogleglejszych, gdzie trudno o malarzy, a sprawadzenie ich, kosztuje Sza sobą pociągą). Wszystkie te wyroby pod względem doskonałości nic do życzenia nie pozostawiają, a za dobrość i trwałość Fabryka raczy jako za wyroby z najlepszych materiałów sposzradzone. Cena stała nader umiarkowana, przystępnemi je czyni Sni dla każdego, kto czystość, porządek i ozdobę w domu i sprzętach lubi, a wyroby te tak są urządzone, że każdy może sam, Sbez najmniejszego zachodu trudnościami, wszelkie przedmioty malować, lakierować, odświeżać, podłogi zaprawiać, stosując się Szyłko do przepisów, w który każda flaszka lub baryłka jest zaopatrzoną. Obstarunki w prowincji franko nadesłane wprost do Fabryki, jak najstaranniej i najrychlej zalatwiane będą.

Ponieważ zbliża się czas, gdzie zwykle przysposabianym bywa **OPAL** na następującą zimę, przeto właściciel Magazynu Drzewa przy ulicy Browarnej Nr 2734, wprost ogrodu PP. Wizytek, (gdzie znak nad parkanem miejsce wskazuje) **Wojciech Kubarski**, ma zaszczyt donieść, iż w wyzręczonym Magazynie dostać zawsze można **DRZEWIA OPALOWEGO** w kłociach, tak **Sosnowego** jako też i **Olzowego**, grubości od niższych do najwyższych wymiarów, **suchego, zdrowego i rdzennego**, po cenie przystępnej. Życzącym sobie mieć drzewo z Magazynu wyz wspomnionego, najsposobniej jest wstąpić do Składu mego Herbaty w domu Dobrycza Nr. 455/6, od Krakow-Przedm.; wprost Zjazdu nowego do Wisły, zkąd do Magazynu Drzewa nad Wisłę doprowadzeni, sprzedaż ułatwioną mieć będą.

Rubli sr: 15 Nagrody.— Dnia 10 b. m. wieczorem około godz: 8, w przejściu od Teatru przez ulicę Wierzbową, Sasaki plac, i Krakow-Przedm.; do Kopernika, zgubiony został mały **ZEGAREK** złoty, o 8u kamieniach, z cyferblatem biało-emaljowanym, koperta otoczona wąską emalją niebieską, w środku miniatura kobieca z ka-

narkiem na rękę, kaspel złoty, przy zegarku krótki łańcuszek podwójny, złoty, cienki, w kształcie sznureczka, w środku spojony klamerek złotą z 2ma turkusikami, u łańcuszka ucepiony kluczyk złoty bregietowski, na główce ozdobiony niebieską emalją, i 2ma turkusikami. Znalazca lub dający o zgubie wiadomość, raczy się zgłosić do Rządy Sewerynowa, za powyższą nagrodą. Przytem zwywa się uprzejmie PP. Jubilerów i Zegarmistrzów, aby na Zegarek poprzednio opisany, zwracali uwagę, tem bardziej, iż z powodu stłuczonego szkiełka, może będzie im oddany do naprawy.

LOKAL na dole, 3 Pokoje i Kuchnia, pod Nr 599 a, b, w domu narożnym, do najęcia przy ulicy Tłumackiej i Bielańskiej; Stróż Jan wskaże.



Pod Nr 450 przy ulicy Krakow-Przedm.; są młode **PIESKI** z gatunku wyzłoków, do sprzedania. Wiadomość powziąć można gdzie Magle, na dole, każdego czasu.



W dniu 11 b. m. zginął **PIES** żółto-morągowaty, z rassy Neufundlandzkich. Uprasza się Zaalazcę o odesłanie takowego, do Służącego Grzegorza pod Nr 497 przy ulicy Podwał, za co uzyska stosowną nagrodę.



Dnia 15 b. m. przed wieczorem, wybiegł na ulicę Leszno i zablakał się **PIESEK** nie wielki kasztanowaty, szerści krótkiej gładkiej, piersi i podbrzusze białe, na szyi na kształt obróżki naturalna w formie zęba biała obwódka, łapki białe kasztanowate nakrapiane, miał na sobie obróżkę stalową z wrytym adresem Leszno Nr 730. Kto by znalazł i odprowadził, na 1sze piętro pod Nr powyższy, otrzyma Rubli 6 nagrody.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 e.

Kto by posiadał dwie **KRÓW** dojnych, z dobrego gatunku, któreby mogły przynajmniej po 3 garńce mleka dać dziennie, raczy zostawić wiadomość w powyższym Kantorze.

OWCZARNIA złożona około 600 sztuk, całkowicie do sprzedania, w dobrach Wola Cygowska pod M. Stanisławowem, mil 4 od Warszawy. Owce młode, wetnia od 17: do 20 talarów za kamień sprzedawana.

Jeżeli by kto z Panów Jeometrów, Mechaników, lub właścicieli Dóbr, potrzebował do kopijowania Planów, jako obeznany dokładnie z taką czynnością, i mając kilka godzin dziennie wolnych, takowej za miernem wynagrodzeniem podejmuję się. Mający takąową czynność, raczy adres swój zostawić w Kantorze powyższym.

Z Kantoru Informac: ulica Krakow-Przedm: Nr 415.

KOLONJA w dobrym porządku utrzymana, położona o półtora mili od Warszawy, od strony Rąszyna, jest do sprzedania pod bardzo korzystnymi warunkami. Bliższa wiadomość w Kantorze Informacyjnym.

Obywatel w sile wieku, posiadający język niemiecki i polski i mający zagraniczne Paszporta do wyjazdu na wypadek potrzeby, a dotąd trudniący się gospodarstwem rolnym, życzy umieścić się w Warszawie jako Rządca Domu, przy złożeniu odpowiedniej kaucji, lub do tym podobnych zatrudnień. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Urzędnik Emeryt, w sile wieku, mogący stawić w razie potrzeby kaucję do wysokości 6000 zł. gotowizną lub hipoteczną, życzy umieścić się jako **RZĄDCA DOMU**, lub do t. p. obowiązków, jeżeli być może w Warszawie. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 21.
Dziś rano wysokość wody na *W isle* stop 2 cali 9.
TEATR ROZMAIT: Dziś, Dwóch Aniołów. Indjana. Piękna Młynarka.— Jutro, *Zięć i Spekulant. Piękna Młynarka.*